

Andrzej Felchner

Kształtowanie się aparatu "władzy ludowej" w Piotrkowskiem w świetle akt starostwa

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 6, 219-237

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Felchner

KSZTAŁTOWANIE SIĘ APARATU „WŁADZY LUDOWEJ” W PIOTRKOWSKIM W ŚWIETLE AKT STAROSTWA

Rok 1945 i kilka następných lat był to czas pełen sprzeczności. Z jednej strony zakończenie okupacji niemieckiej i II wojny światowej, z drugiej wejście na nasze terytorium armii wschodniego sąsiada, dziś to już wiemy – prawie na pół wieku. W tym czasie można zaobserwować równocześnie naturalną dążność ogółu obywateli do odbudowy normalnego życia we wszystkich przejawach, a także bezwzględne narzucanie obcych, niedemokratycznych rozwiązań mających na celu całkowite podporządkowanie Polski sąsiedniemu mocarstwu. Z jednej strony zrealizowano szereg postulatów, często długo oczekiwanych przez szerokie warstwy społeczne (np. reforma rolna), z drugiej wykorzystywano te naturalne dążenia do własnych celów politycznych, wymuszano rozwiązania przynoszące złe skutki (np. kolektywizacja rolnictwa, wywłaszczanie i likwidacja prywatnego sektora w gospodarce). Sytuacja Polski była tym bardziej tragiczna, że rządzący w sposób bezwzględny Józef Stalin dla uzyskania pełnej, niczym nie ograniczonej władzy, nie cofał się przed najbardziej drastycznymi środkami, nie licząc się ani z prawem, ani z zasadami demokracji¹. Trwające przez wiele lat represje w „państwie proletariatu”, stworzenie z niego właściwie jednego wielkiego obozu, „gułagu”, czy wreszcie mord katyński, a także tragiczne losy wielu obywateli Rzeczypospolitej, którzy, począwszy od 17 września 1939 r., znaleźli się pod panowaniem sowieckim, nie nastrojało optymizmem. W tworzonym przez dyktatora systemie nie było miejsca na kompromisy czy na jakąkolwiek niezależność, eliminowano nie tylko aktualnych, ale również potencjalnych przeciwników. Czasami jedynie ze względów taktycznych plan ubezwłasnowolnienia społeczeństwa rozkładano „na raty”. Widać to wyraźnie w działalności politycznej i gospodarczej. Najpierw na przykład nie dopuszczono do reaktywowania partii uznanych za „reakcyjne” (na czele ze Stronnictwem Narodowym), potem rozbito legalną opozycję – Polskie Stronnictwo Ludowe, wreszcie spacyfikowano i faktyczne wyeliminowano wcześniejszego sojusznika – Polską Partię Socjalistyczną.

Ten model sprawowania władzy znajduje odbicie i potwierdzenie również w terenie, w powiecie i w aktach urzędów tego szczebla. W Archiwum Państwowym w

¹ Piotr Kołakowski obliczył, że działające swobodnie, jak we własnym państwie „[...] od lata 1944 r. do maja 1945 r. sowieckie organa bezpieczeństwa i potężny aparat kontrwywiadu „Smiersz” aresztowały około 50 tysięcy żołnierzy AK [...] na niektórych terenach Polski aresztowano ponad 50% stanu kadry z początków stycznia 1945 r. Dane te ukazują przerażający obraz unicestwienia Polskiego Państwa Podziemnego [...]”, idem, *NKWD i GRU na ziemiach polskich 1939-1945*, Warszawa 2002, s. 276.

Piotrkowie Trybunalskim znajduje się wiele materiałów z pierwszych lat po II wojnie światowej. Jednymi z nich są dokumenty pozostałe po istniejącym w okresie 1945-1950 Piotrkowskim Starostwie Powiatowym. W bogatym zespole akt można prześledzić zmiany, jakie zachodziły przez kilka lat jego działalności. Widać je w wielu dziedzinach pracy tego ważnego organu administracji państwowej².

Aby jakaś instytucja należycie funkcjonowała, musi mieć określone normy prawne. Dlatego na początku warto im się bliżej przyjrzeć. W lutym 1945 r. tak oficjalnie określano w oparciu wyłącznie o przedwojenne polskie prawo zadania stojące przed wspomnianym urzędem:

„[...] Starosta Powiatowy jest reprezentantem władz rządowych na terenie powiatu i zarazem szefem administracji ogólnej 1-ej instancji. Do obowiązków Starosty [...] należy koordynacja działalności wszystkich istniejących na terenie powiatu władz i urzędów w myśl zasadniczej linii działania władz centralnych. Do zakresu działania Starosty Powiatowego, jako szefa administracji ogólnej, należą wszystkie sprawy administracji państwowej [...] o ile, na mocy obowiązujących przepisów ustawowych, nie są zastrzeżone właściwości innej władzy [...] Starosta Powiatowy jest odpowiedzialnym wykonawcą zleceń wojewody i służbowym zwierzchnikiem odnośnych władz, urzędów i organów oraz przełożonym funkcjonariuszów tych władz, urzędów i organów. [...] Starostwo jest organem Starosty [...] nie występuje nazewnątrz samodzielnie, lecz tylko w imieniu Starosty [...]”³.

W działalności tego urzędu sięgano też oczywiście do norm opracowanych przez nowe władze. Niemal pełny spis podstaw prawnych można znaleźć w dokumencie dotyczącym szkolenia pracowników. Sporządzony on został w styczniu 1946 r., ale zapewne ustawy, dekrety, rozporządzenia, przepisy tam wymienione stanowiły podstawę prawną działalności tego urzędu wcześniej – od momentu, gdy zaczynały obowiązywać. W wielu również wypadkach w dalszym ciągu korzystano z prawa ustanowionego przed 1939 r., także w okresie uważanym za najmniej demokratyczny, najbardziej „reakcyjny”, czyli po uchwaleniu Konstytucji z 1935 r., odrzucając jednak ją samą. Jako najważniejsze wymieniono równocześnie demokratycznie ustanowioną przez parlament Rzeczypospolitej Konstytucję z 1921 r. i Manifest PKWN⁴.

² Liczy on 474 nie paginowanych jednostek archiwalnych. Szczegółowe opisy i informacje dotyczące m. in. i tego zespołu znajdują się w opracowaniu magistra Krzysztofa Łapińskiego.

³ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: AP PT), zespół nr 187, Starostwo Powiatowe w Piotrkowie Trybunalskim 1945-1950 (dalej: SP), 3, *Tymczasowy Statut Organizacyjny Starostwa Powiatowego*, 9 II 1945. W cytowanym dokumencie przytoczono następującą podstawę prawną: „[...] art. 69 rozp. Prez. Rzecz. z dnia 19 stycznia 1928 r. Dz. U. R. P. Nr 11, poz. 86, o organizacji i zakresie działania władz adm. ogólnej oraz § 40 rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 30 VI 1930 r. Dz. U. R. P. nr 55, poz. 464, w sprawie wewnętrznej organizacji starostw oraz trybu ich urzędowania [...]”, ibidem.

Cytując te i następne dokumenty zachowano dokładnie ich styl i ortografię, łącznie z różnymi błędami, wprowadzając jedynie obecną interpunkcję. Dla przejrzystości tekstu zrezygnowano z dodawania stosowanych w wydawnictwach źródłowych oznaczeń błędów np. [sic!].

⁴ Ibidem, *Wykaz przepisów prawnych, stanowiących materiał naukowy dla kursów szkoleniowych urzędników administracji publicznej i program egzaminów dla kandydatów na*

Do istniejących już działów, typowych dla zakresu pracy tego urzędu przed i po wojnie, czyli organizacyjnego, budżetowo-gospodarczego, administracyjno-prawnego, wojskowego, zdrowia, pracy i opieki społecznej, rolnictwa i reform rolnych, komunikacyjno-budowlanego oraz przemysłowego dodano jeszcze jeden, nazwany społeczno-politycznym. Problemom tym przed II wojną światową nie poświęcano specjalnej uwagi, ograniczając się do przytoczonego powyżej stwierdzenia o realizacji przez Starostę linii programowej rządu⁵. Nowy dział zawierał, co jest zrozumiałe, ustawy, dekrety i rozporządzenia z 1944 i 1945 r. Uznane są one obecnie za niedemokratyczne, niezwykle restrykcyjne, szafujące najwyższymi wymiarami kar, z karą śmierci włącznie. W tamtym czasie służyły głównie do rozprawy z opozycją. W cytowanym dokumencie wymieniono pięć następujących tego typu przepisów prawnych:

- „[...] 1/ Dekret PKWN o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego /Dz. U. poz. 16/44 i zmiana tego dekretu Dz. U. poz. 29/45/.
- 2/ Dekret PKWN o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców narodu /Dz. U. poz. 54/44/.
- 3/ Rozporządzenie wykonawcze do dekretu o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców narodu /Dz. U. poz. 75/44/.
- 4/ Ustawa o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów /Dz. U. poz. 96/45, 203/45, 307/45/.
- 5/ Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa /Dz. U. poz. 300/45/ [...]”⁶.

Mimo oficjalnych haseł mówiących o wprowadzeniu w Polsce sprawiedliwych rządów od początku zaznaczały się, jak widać, tendencje antydemokratyczne. Bardzo wyraziście, w duchu przytoczonych powyżej pięciu ustaw i dekretów, podstawowy aspekt działalności omawianego urzędu przedstawił na pierwszej odprawie starostów województwa łódzkiego ówczesny wojewoda Jan Dąb-Kocioł. Cytując tę wypowiedź należy też zwrócić uwagę na datę tego spotkania: 3 marca 1945 r. Legalnie, w myśl prawa, jedyną władzą był wówczas rząd Rzeczypospolitej rezydujący w Londynie i jego przedstawicielstwo w kraju. Nowe władze, pewne poparcia, czy raczej działające na polecenie naszego wschodniego sąsiada, przy milczącej zgodzie zachodnich demokracji tę sytuację prawną zupełnie lekcewały.

W oficjalnym, rozesłanym m. in. do wszystkich powiatów dokumencie, tak wypowiedź ówczesnego wojewody zaprotokołowano: „[...] Kładąc nacisk na społeczno-polityczne zabarwienie działalności starostów obywatel wojewoda podkreślił, że

stanowiska I kategorii w państwowej służbie administracyjnej, dokument z 29 I 1946 r.

⁵ Ibidem. Dodatkowo zamieszczono uwagę: „[...] Wykaz przepisów prawnych z zakresu działu samorządowego i finansów komunalnych zostanie podany osobno. Wiele bowiem przepisów ustawy z dnia 23 III 1933 r. oraz o finansach komunalnych [...] utraciło moc obowiązującą, względnie obowiązuje tylko częściowo [...]”, ibidem.

⁶ Ibidem. Warto przypomnieć, iż w wielu procesach, łącznie z najbardziej znanymi, jak np. moskiewskim, czy gen. Augusta Fieldorfa członkom AK stawiano zarzuty np. zdrady, współpracy z Niemcami itp.

Polska obecna jest ludową, Polską chłopów i robotników i pracujących inteligentów i że Polska obszarników i kapitalistów już nie wróci. Władza ludowa w obecnym Państwie Polskim, chociaż bardzo demokratyczna, jest jednocześnie na tyle silna, by w zarodku zdławić każdą reakcję. Wojsko chłopskie i rzesze pracujących, na których się opiera władza Rządu, są dostateczną rękojmią nienaruszalności obecnego ustroju. Cztery istniejące obecnie stronnictwa polityczne, reprezentujące przytłaczającą większość społeczeństwa polskiego, wzięły na siebie odpowiedzialność za całość i porządek rzeczy w Polsce i nikt inny do udziału w Rządzie nie zostanie dopuszczony. [...] Urząd starosty jest urzędem natury politycznej [...] jest on odpowiedzialny nie tylko za sprawy funkcjonowania powiatowego aparatu administracyjnego, ale także za nastawienie tego aparatu pod względem polityczno-społecznym [...] starosta nie musi posiadać kwalifikacji fachowych [...] powinien poświęcać się głównie pracy w terenie, związanej z realizacją najważniejszych w dobie obecnej zagadnień związanych z planami: aprowizacyjnymi, reformy rolnej, przemysłowym, repatriacyjnym, ideowo-propagandowym itp., pozostawiając inne codzienne sprawy urzędowe pieczy swego zastępcy, który powinien być fachowcem [...] starostowie powinni połamać swe pióra i zaprzestać bezowocnego biurokratycznego urzędowania, a w zamian wszczać energiczną działalność w terenie, gdzie osobistym wpływem, umiejętnością podejścia, wnikliwą radą, szybką interwencją, a gdzie koniecznie trzeba także stosowną represją, osiągnąć znacznie lepsze rezultaty, aniżeli przewlekłą pisaniną urzędową [...]”⁷.

W myśl przedwojennych ustaw starosta był więc administratorem powierzonego sobie terenu, reprezentantem władz państwowych wyższego szczebla, działającym zgodnie z przyjętymi założeniami aktualnie będących u władzy ugrupowań politycznych. Już przed 1939 r. nie był ponadpartyjnym urzędnikiem, fachowcem, ale reprezentantem określonego obozu. Nurt politycznej jego działalności stał się wiodącym po II wojnie światowej. Wynikało to zarówno z przytoczonych powyżej nazw norm prawnych, jak i również z cytowanej wypowiedzi wojewody.

Starosta w 1945 r., w nowej sytuacji politycznej, miał nie tyle administrować, co działać w terenie, nie cofając się przed środkami represyjnymi, których podstawę prawną przytoczono w cytowanym dziale społeczno-politycznym. Realizował program wykluczający faktycznie np. wolne, demokratyczne wybory, nie dopuszczający do głosu i eliminujący z życia publicznego „reakcję”, czyli osoby nie akceptujące nowej, narzucanej rzeczywistości. Nie propagowano bowiem hasła np. – starajmy się tak pracować, by przeciwnicy polityczni nie wygrali najbliższych wyborów - ale wyraźnie stwierdzono, że te siły polityczne, które są przy władzy, nie będą się nią z nikim dzielić. W samej nazwie ustawy mówiono o eliminacji „wrogich elementów”. Charakterystyczne jest, że już na pierwszej odprawie władz miejskich i gminnych powiatu piotrkowskiego, zwołanej przez ówczesnego starostę Adama Bystry-Bykowskiego w dniu 5 lutego 1945 r., jednym z najważniejszych punktów wypowiedzi wszystkich przedstawicieli władz gmin i miasteczek była informacja o mili-

⁷ AP PT, SP, 15, *Protokół z obrad odbytych w dniu 3 marca 1945 r. na zjeździe starostów województwa łódzkiego.*

cji. W dziesięciu przypadkach określono przy tym jej liczebność. W gminach: Bełchatówek, Chabielice, Golesze, Gorzkowice, Krzyżanów, Szydłów było po 20 milicjantów, w trzech innych: Bujnach Szlacheckich, Klukach i Uszczynie po 30, a w Sulejowie 60, łącznie 270 funkcjonariuszy⁸. Można przypuszczać, iż w pozostałych dwunastu gminach ich liczebność była podobna, a w dwóch miastach (Bełchatowie i Piotrkowie Trybunalskim) proporcjonalnie większa. Oczywiście w tym okresie, niemal bezpośrednio po przejściu frontu, stan bezpieczeństwa nie był dobry i jak zawsze w takim czasie ilość przestępstw kryminalnych była znacznie zwiększona, tym niemniej taka liczba milicjantów stanowiła mocne oparcie nowych władz, które zawsze mogły też liczyć na Urząd Bezpieczeństwa czy wojsko.

W ustroju demokratycznym urzędy administracji państwowej nie zastępują sądów. Jest wiele procedur, które normują codzienne życie. W razie wystąpienia nieprawidłowości urzędnik może np. w ramach przysługujących mu uprawnień wszcząć postępowanie karno-skarbowe czy skierować sprawę do prokuratora. Podobne mechanizmy uruchomiono dopiero kilka miesięcy po rozpoczęciu działalności starostwa. W sprawozdaniu z 23 kwietnia 1945 r. informowano urząd wojewódzki w Łodzi, że w najbliższym czasie będzie już działało postępowanie administracyjno-nakazowe i karno-administracyjne zwyczajne „[...] Protokół rozprawy karno-administracyjnej oraz potrzebne druki do przeprowadzenia rozpraw oddane są do druku [...]”⁹. Jako podstawa prawna posłużyły rozporządzenia i instrukcje z 1928 i 1933 r.¹⁰ 18 maja 1945 r. podczas odprawy wójtów i burmistrzów powiatu piotrkowskiego zaprotokołowano: „[...] Ob. [Piotr] Szymanek [przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej – AF], jako poseł do Krajowej Rady Narodowej [...] wykazał, że Polska, jako Państwo Demokratyczne musi i będzie dbała o to, by ukrócić wszelkiego rodzaju nadużycia Władz Bezpieczeństwa – wszelkiego rodzaju akty bezprawia będą tępione. Każdy ucziwy i prawy Obywatel w Państwie Polskim będzie miał zapewnioną opiekę u Władz [...]”¹¹.

Mimo reaktywowania zwykłych prawnych procedur i uspokajających wypowiedzi, w dokumentach znajdujemy wyraźne ślady działań nie do zaakceptowania w ustroju demokratycznym. W przytaczanym już sprawozdaniu z pierwszych miesięcy działalności urzędu starościńskiego ówczesny starosta Władysław Oszczygieł informował, że „[...] W związku z szarwarkiem konnym przeprowadza się aresztowania opornych i sabotażujących [...]”¹². 27 kwietnia 1945 r., podczas kolejnej odprawy władz gminnych „[...] Ob. Starosta [W. Oszczygieł – AF] zarządził: by wójtowie

⁸ AP PT, SP, 4, *Protokół z odprawy wójtów i sekretarzy gminnych powiatu piotrkowskiego, odbytego w gmachu Starostwa w dn. 5 II 1945 r.*

⁹ AP PT, SP, 1, *Sprawozdanie z działalności Starosty Piotrkowskiego za czas od 25 I 1945 do 24 IV 1945 r.*

¹⁰ Ibidem.

¹¹ AP PT, SP, 4, *Protokół nr 15 z odprawy wójtów powiatu piotrkowskiego, odbytej w dniu 18 maja 1945 r. w sali posiedzeń Starostwa piotrkowskiego.*

¹² AP PT, SP, 1, *Sprawozdanie z działalności Starosty Piotrkowskiego za czas od 25 I 1945, op. cit.*

wykazywali nazwiska tych gospodarzy, którzy nie wykonują obowiązków szarwar-kowych. Opornych przekaże Bezpieczeństwu Publicznemu [...]”¹³. Na zakończenie cytowanej już konferencji z 18 maja 1945 r. ten sam urzędnik postanowił m. in.: „[...] 4. aresztować Przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej gm. Rozprza [...] 5. przytrzymać Wójta gminy Podolin za nie ściąganie podatków [...] 8. przestrzec dostawców mleka przed fałszowaniem go, bo w przeciwnym razie będą zabierane im krowy [...]”¹⁴. Podczas jednej z następnych odpraw, obecny na niej przedstawiciel wojska podchorąży Szponak straszyl: „[...] Wójtowie winni tak dopilnować odstawę kartofli i mięsa, by nie dopuścić do przyjazdu jednostek wojskowych na teren gminy [...]”¹⁵, a cytowany już P. Szymanek „[...] omówił sprawy grasujących band. We własnym naszym interesie winno leżeć likwidowanie tychże, że bandy się rozrastają ponosimy winę sami, gdybyśmy w odpowiednim czasie robili doniesienia, to napewno w dużej mierze przyczynilibyśmy się do łatwiejszego ich wykrycia i likwidacji. Doniesienia o wystąpieniu band należy kierować do Zarządów partii, a te zrobią doniesienia do Władz Bezpieczeństwa [...]”¹⁶.

Nowe władze nie tylko „stosowną represją”, jak mówił wojewoda, starały się oddziaływać na społeczeństwo. Bardzo szybko zadbano o powołanie nowych władz na szczeblu gminy i gromady. W omawianym zespole archiwalnym jest bardzo dużo materiałów na ten temat¹⁷. W powiecie piotrkowskim zaczęto je tworzyć jeszcze zimą 1945 r. Najwcześniejszy dokument dotyczy powołania władz miejskich Bełchatowa i pochodzi z 21 stycznia 1945 r.¹⁸ Akcję wyborczą zakończono prawie wszędzie wiosną tegoż roku¹⁹, stawiając tym samym polityczną opozycję wobec faktu dokonanego. W dokumentach przesłanych wówczas do starostwa początkowo

¹³ Ibidem, *Protokół nr 12 z odprawy wójtów i sekretarzy gminnych w dniu 27 IV 1945 r.*

¹⁴ Ibidem, *Protokół nr 15*, op. cit.

¹⁵ AP PT, SP, 4, *Protokół z odprawy Wójtów powiatu piotrkowskiego z dnia 22 czerwca 1945 r. w Sali Starostwa Powiatowego.*

¹⁶ Ibidem. Mówcy nie chodziło zapewne o sprawy natury kryminalnej. Wskazuje na to choćby adresat donosów – partie polityczne. W wypadku przestępstw pospolitych sprawy kierowano by bezpośrednio do milicji.

¹⁷ AP PT, SP, 16 do 38 włącznie, 309. W dokumentach stale mówi się o wyborach, ale właściwie było to oficjalne i formalne zatwierdzanie proponowanych przez władze osób.

¹⁸ AP PT, SP, 16, *Protokół organizacyjny z posiedzenia Rady Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego m. Bełchatowa z dnia 21 stycznia 1945 r.*

Należy tu dodać, iż miasto to zostało zajęte przez oddziały Armii Sowieckiej 19 stycznia. Na terenie powiatu piotrkowskiego najwcześniej Niemców wyrzucono z terenów wschodnich i południowo-wschodnich tego powiatu (Sulejów i Kamieńsk – 17 stycznia), Piotrków Trybunalski został zajęty 18 stycznia, a w tym czasie co Bełchatów również leżące na południu Gorzkowice oraz na północy Podolin i Srock. Najpóźniej wolne od okupacji niemieckiej były obszary północno-zachodnie w rejonie Wadlewa – walki zakończono tam 20 stycznia. K. B a d z i a k, W. K o z ł o w s k i, *Wyzwolenie Ziemi Łódzkiej. Styczeń 1945*, Łódź 1980, s. 216-226, 294-304.

¹⁹ Do 5 lipca 1945 r. nie przeprowadzono np. wyborów w 11 gromadach gminy Bełchatówek, ale takie sytuacje były wyjątkowe, AP PT, SP, 18, pismo Zarządu Gminnego w Bełchatowie gminy Bełchatówek z 5 VII 1945 r.

podawano tylko same dane personalne, bez przynależności partyjnej. Dopiero w połowie marca 1945 r. w jednym z protokołów wymieniono np. polityczne powiązania poszczególnych osób wchodzących w skład Rady Narodowej Bełchatowa, wówczas zresztą zmienionej. Okazało się, że w skład Prezydium weszło trzech członków PPR, jeden PPS oraz jeden bezpartyjny, desygnowany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. Wśród członków było po sześciu działaczy PPR i PPS, jeden ze Stronnictwa Ludowego oraz trzech bezpartyjnych (określanych w dokumencie jako „międzypartyjni”). Taki układ wskazuje na desygnowanie poszczególnych osób, oficjalnie tylko zatwierdzonych w głosowaniu, które starano się jednak przeprowadzać. Wyznaczanie a nie wybieranie członków rad było zresztą zgodne z ustawą z 11 września 1944 r.²⁰

Na zebraniach wyborczych znajdował się przeważnie przedstawiciel władz wyższego szczebla. Protokoły trafiały do starosty, który je zatwierdzał. W wyborach na sołtysów nie było reguły, część wybrano przez aklamacje, czasami pojawiało się nawet kilku kandydatów. Jak wynika z lektury licznych dokumentów udział w wyborach brali tylko „gospodarze”, np. w protokole zebrania gromadzkiego z 4 kwietnia 1945 r. zorganizowanego we wsi Cisza w gminie Kluki zapisano: „[...] Obecni: Przewodniczący podwójci gminy Kluki Stanisław Gorzelak oraz 33 gospodarzy wsi Cisza na ogólną liczbę 35 uprawnionych [...]”²¹. Przeważnie stanowiska obejmowały nowe osoby, które nie pełniły funkcji sołtysa lub wójta przed wojną, czy podczas okupacji, np. w gminie Krzyżanów z siedzibą w Siomkach. Tylko w Woli Krzysztoporskiej pozostali poprzedni: sołtys i podsołtys²². W innych gminach – jak choćby w Kleszczewie czy w Goleiszach we wszystkich (odpowiednio dwunastu i jedenastu) gromadach zmieniono całkowicie obsadę stanowisk, w pierwszym wypadku między 15 a 20 marca, a w drugim od 27 maja do 4 czerwca 1945 r.²³

Wszyscy musieli złożyć ślubowanie, a jego tekst podpisać. Dokument ten był następnie przesyłany do starostwa. W rocie przysięgi m. in. stwierdzano: „[...] Ślubuję stać na straży konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. oraz praw stanowionych przez Krajową Radę Narodową jako Naczelną Władzę Ustawodawczą Odrodzonego Państwa Polskiego [...]”²⁴. Dysponując realną siłą dokonywano więc swoistego zamachu stanu, powołując się na konstytucję już nieobowiązującą i na uchwały samorzządnej nowej władzy, nie wybranej, a narzuconej i zmienianej w razie potrzeby, zgodnie z wolą decydenta na Kremlu.

²⁰ AP PT, SP, 16, *Skład Rady Narodowej m. Bełchatowa wybrany w dniu 11 marca 1945*; Dziennik Urzędowy Ministerstwa Administracji Publicznej, R. I, nr 1 z 1 IV 1945 r., s. 2-6.

²¹ AP PT, SP, 27, *Protokół spisany dnia 4 kwietnia 1945 r. na zebraniu gromadzkim gromady Cisza, gminy Kluki*. Odpis.

²² AP PT, SP, 28, pismo Zarządu Gminnego w Siomkach gminy Krzyżanów z 24 V 1945 r.

²³ AP PT, SP, 22 i 26, *Wykaz nowowybranych przez ogólne zebrania mieszkańców gromad sołtysów i podsołtysów w gminie Goleisz, 6 VI 1945 r.*, Gmina Kleszczów. *Lista nowo wybranych sołtysów i podsołtysów*, zatwierdzona przez starostę piotrkowskiego 26 III 1945 r.

²⁴ AP PT, SP, 35, w tej i w innych teczkach zachowało się wiele tego typu dokumentów, tutaj wykorzystano tekst podpisany przez sołtysa gromady Majków Duży gminy Szydłów, wysłany do starostwa wraz z innymi dokumentami wyborczymi tej gminy 31 V 1945 r.

Obsadzając różne urzędy zwracano oczywiście uwagę na oblicze polityczne kandydatów. Oficjalnie początkowo podkreślano, że bez przedwojennych, doświadczonych urzędników administracja nie może działać. W cytowanym wcześniej protokole z pierwszej odprawy starostów w Łodzi zapisano wypowiedź wojewody: „[...] zaangażowano zbyt liczny personel w dużym stopniu niefachowy, który nie jest przygotowany do wykonania ściśle fachowych zadań, wymagających rutyny administracyjnej, co jest powodem miernych wyników pracy. Jeżeli ten stan się nie zmieni przez dobranie sobie przez starostów odpowiednich sił fachowych z pośród dawnych pracowników administracji, to cały aparat będzie kulał [...]”²⁵. Starosta piotrkowski, składając w końcu kwietnia 1945 r., wzmiankowane powyżej, swoje pierwsze sprawozdanie informował: „[...] nadmieniam, że Kier. Ref. Kar. Adm. spoczywa w ręku długoletniego pracownika tutaj. Starostwa, który na tym stanowisku pozostaje od roku 1918-1939 [...]”²⁶. Równocześnie już 23 marca tegoż roku starosta domagał się, aby w składanych mu sprawozdaniach z różnych wyborów zaznaczano przynależność partyjną²⁷. Dokładnie miesiąc później w urzędzie wojewódzkim opracowano i wysłano (z podpisem wojewody) do podległych placówek szczegółowe wytyczne, precyzujące warunki, które musi spełniać każdy urzędnik.

„[...] Nie może być obojętne jaki element osobowy znajduje się we władzach i urzędach państwowych, nie może być zapoznany fakt, że od zespołu ludzi, którzy powołani będą do sprawowania funkcji publicznych, zależeć będzie sprawność aparatu państwowego, jego zdolność do rozwiązywania problemów i zadań, które stawia nam Państwo. [...] Wszystkie sprawy osobowe funkcjonariuszów państwowych z resortu administracji ogólnej ześrodkowane zostają pod względem organizacyjnym w Wydziale Ogólnym – Oddział Osobowy – Urzędu Wojewódzkiego [...] proszę o zwrócenie bacznej uwagi na to, ażeby elementy wrogi w stosunku do Narodu i Państwa Polskiego nie przenikały do służby publicznej. Chodzi tu zarówno o osoby spod znaku t. zw. niemieckiej „Volkslisty”, jak też i t. zw. „Leistungspole” oraz wszelkie inne kategorie skompromitowane w czasie okupacji niemieckiej [...] Urzędnicy przy objęciu służby obowiązani są zgodnie z art. 1 Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 28 grudnia 1944 r. [...] złożyć ślubowanie według rot w tym dekrete przewidzianej [...]”²⁸.

Wśród dokumentów, które należało przedłożyć, była też opinia wystawiona przez Powiatową Radę Narodową, gdzie na końcu musiano zawrzeć charakterystykę kandydata „[...] i jego oblicze społeczno-polityczne [...]”²⁹, a w ankiecie personalnej szczegółowo opisać całą dotychczasową działalność polityczną i przebieg pracy oraz podać dane osób, które udzielały referencji³⁰. W warunkach toczony wówczas

²⁵ AP PT, SP, 15, op. cit.

²⁶ AP PT, SP, 1, op. cit.

²⁷ AP PT, SP, 15, pismo starosty z 23 III 1945 r. wysłane „... do Zarządów Miast i Gmin powiatu piotrkowskiego...”.

²⁸ AP PT, SP, 3, pismo poufne z 23 IV 1945 r.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem.

ostrej walki politycznej, gdy nowe władze nie przebierały w środkach, bardzo łatwo można było w ten sposób wyeliminować osoby, które nie gwarantowały pełnej lojalności i dyspozycyjności.

Kwestie przynależności partyjnej decydowały nie tylko przy obejmowaniu stałego etatu w urzędzie. W kolejnym, drugim swoim sprawozdaniu w końcu maja 1945 r., starosta piotrkowski pisał: „[...] W mieście został ukonstytuowany Komitet Opieki Społecznej, do którego weszli przedstawiciele 4 stronnictw politycznych [...]”³¹. W październiku tegoż roku skład piotrkowskiej Powiatowej Rady Narodowej układano według klucza partyjnego, nie licząc się ze społeczeństwem. Stanowisko przewodniczącego postanowiono oddać Stronnictwu Ludowemu, jego zastępcą miał zostać członek PPR, a sekretarzem osoba desygnowana przez PPS. Również w samej PRN miejsca rozdzielano według z góry ustalonego klucza³². Było to wyraźne zaprzeczenie głoszonych haseł demokratyzacji życia politycznego. Dbano też o pożądane z punktu widzenia nowych władz dokształcanie. W początkach stycznia 1946 r., przygotowując wspomniane na początku szkolenie pracowników polecono wygłosić też wykłady „[...] z dziedziny ekonomiczno-społeczno-politycznej [...] 1/ Walka o utrwalanie zasad demokracji w Europie powojennej [...] 3/ Osiągnięcia w dziedzinie gospodarczej i politycznej w świetle Manifestu Lipcowego [...]”³³.

Materiały pozostałe po starostwie, jeśli chodzi o pierwszy rok działalności są jak widać dość bogate w dokumenty o charakterze politycznym. Niestety, nie natrafiłem w tym zespole na bardzo istotne archiwalia dotyczące referendum z 30 czerwca 1946 r. czy pierwszych po wojnie wyborów do sejmu. Trudno się zresztą dziwić, skoro wyniki były znacznie „zmodyfikowane”. Jak wynika z dokumentów odszukanych przez profesora Andrzeja Paczkowskiego w województwie łódzkim (bez Łodzi), według danych faktycznych, też nie do końca pewnych, na poszczególne pytania w referendum pozytywnie odpowiedziało kolejno 22,6%, 32,1% oraz 59,0% głosujących. Dane oficjalne mówiły o zupełnie innych wynikach, odpowiednio: 73,1%, 80,0% i 92,1%³⁴. Fałszując w tak znacznym stopniu ostateczne rezultaty, głosząc zwycięstwo nad „reakcją”, musiano pozacierać ślady.

W pierwszym okresie działalności nowe władze, bardziej może nawet bezwzględnie niż w sferze politycznej postępowały w szeroko pojętym obszarze gospodarki.

Przedstawiając te kwestie należy na wstępie podkreślić, iż w omawianym zespole nie ma bezpośrednich materiałów dotyczących sprawy, która najbardziej zmieniła oblicze powiatu, a jednocześnie okazała się najbardziej trwałą. Jest nią reforma rolna. Obecnie, w okresie zachodzących od kilkunastu lat przemian, podnosi się sprawę np. ewentualnego zwrotu niektórych obiektów, reprivatyzacji przemysłu, ale

³¹ AP PT, SP, 1, op. cit.

³² AP PT, SP, 4, *Protokół Nr 27 z posiedzenia prezydium powiatowej rady narodowej w Piotrkowie, odbytego w dniu 27 października 1945 r. w Biurze PRN w Piotrkowie.*

³³ AP PT, SP, 3, op. cit.

³⁴ *Wiek XX w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii, studentów i uczniów*, opr. M. Sobańska-Bondaruk, S. B. Leonard, Warszawa 1998, s. 277-278.

dokonany wówczas podział ziemi nie jest podważany. O reformie dowiadujemy się jedynie z cytowanych wcześniej protokołów odpraw, sprawozdań i lustracji. Ważnym przekazem jest pismo z 21 sierpnia 1945 r., przesłane ze stolicy, informujące, że: „[...] Wobec zakończenia prac, wykonywanych przez pełnomocników dla spraw reformy rolnej, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych odwołuje z dniem 31 sierpnia 1945 r. wszystkich pełnomocników dla spraw reformy rolnej jak: wojewódzkich i powiatowych i ich zastępców oraz gminnych, z powierzonych im stanowisk. Jednocześnie Ministerstwo poleca wymienionym pełnomocnikom przekazać protokółarnie Wojewódzkim, względnie Powiatowym Urzędem Ziemskim wszystkie posiadane dokumenty, dotyczące reformy rolnej, akta, rachunki kasowe wraz z gotówką, inwentarz żywy i martwy oraz środki lokomocji [...]”³⁵.

Zachowały się też materiały pokazujące zmiany, jakie spowodowała reforma. W roku 1947 przygotowano dla poszczególnych dawnych majątków specjalny kwestionariusz, wypełniany przez urzędy gminne. W jednym z nich podano m. in.: „[...] Majątek Lubiatów, gmina Bogusławice [...] ogólny obszar majątku 434,40 ha z czego gruntów rozparcelowanych 408,68 ha, ośrodka 25,72 ha. [...] Z pośród b. służby folwarcznej i bezrolnej otrzymało samodzielne gospodarstwa 52 rodziny [...] Na upełnorolnienie otrzymały grunty wsie: Lubiatów, Kuznocin, Świątniki, Młynary i Żywocin [...] Ośrodek znajduje się w posiadaniu Gminnej Szkoły Rolniczej [...] Z pośród służby folwarcznej nikt nie posiada własnych budynków [...] Dla potrzeb budujących się parcelantów może ulec rozbiórce: obora, stodoła, stajnia ze spichrzem, z których to budynków można uzyskać około 120 000 cegły [...]”³⁶.

W omawianym zespole dużo jest materiałów dotyczących spraw miejscowego przemysłu i rzemiosła oraz handlu.

Już na wielu zebraniach organizacyjnych ogółu pracowników, odbywanych wkrótce po przejściu frontu, mających wyłonić kierownictwa poszczególnych zakładów przemysłowych, pierwszoplanową rolę odgrywali przedstawiciele PPR. Tak było np. w piotrkowskiej elektrowni 28 stycznia 1945 r., w hutach szkła „Kara” i „Hortensja” 29 stycznia oraz „Feniks” i „Piotrkowska Rektyfikacja” 6 lutego, w oddziale piotrkowskim Radomskiej Przetwórni Owoców i Jarzyn 30 stycznia, czy w zakładzie przemysłowym w Woli Krzysztoporskiej 4 lutego 1945 r.³⁷ Przedstawiciel tej partii np. na wspomnianym wspólnym zebraniu załóg hut „Feniks” i „Piotrkowska Rektyfikacja” zabrał głos w stylu znanym z wielu następnych lat: „[...] Ob. sekretarz PPR scharakteryzował cel robotnika po 25 latach jego pracy, zaznaczając, że dzięki Czerwonej Armii i Wojska Polskiego mamy dziś Wolną Polskę i życie w niej ułożymy sobie takie, które będzie gwarantować dobrobyt dla robotnika, chłopa i inteligenta pracującego. Zaznaczył równocześnie, że swobody dane nam przez Czerwoną Armię nie damy już sobie wydrzeć. [...] Dziś nadszedł moment, że może-

³⁵ AP PT, SP, 3, pod nadesłanym odpisem pisma figuruje nazwisko Stanisława Mikołajczyka, Urząd Wojewódzki wysłał je do Piotrkowa Trybunalskiego 28 sierpnia.

³⁶ AP PT, SP, 206, kwestionariusz wypełnił w Wołborzu 30 VI 1947 r. wójt gminy Bogusławice Franciszek Baranowski.

³⁷ AP PT, SP, kolejno: 84, 80, 79, 78, 52.

cie się swobodnie i bez żadnych obaw wypowiedzieć [...] Po wzniesieniu okrzyku na cześć Armii Czerwonej i jej Wodza Marszałka Stalina, jak również Armii Polskiej i Partii Robotniczej przystąpiono do zgłaszania kandydatur do Komitetu Robotniczego. Ob. Grzesiczak zgłasza wniosek tajnego wyboru. Ob. Sekretarz PPR wyjaśnia, że dziś mamy swobodę otwartego, swobodnego i bez żadnych obaw wypowiedzenia się. [...]”³⁸. Wniosek o tajne głosowanie prawdopodobnie upadł, zabierający w tej sprawie głos pracownik nie uzyskał wymaganego poparcia i nie został wybrany do Rady Załogi³⁹.

Sam Zarząd poszczególnych upaństwowionych zakładów przemysłowych spoczywał, przy pozorach demokracji, w rękach biurokracji państwowej. Składał się z trzech osób: „[...] 1/ kierownika, mianowanego, [przez władze państwowe – AF] 2/ przedstawiciela Rady Zakładowej, 3/ przedstawiciela powiatowego Wydziału Przemysłowego [...]”⁴⁰.

Czasami występowały sytuacje nie przewidziane przez teoretyków i praktyków nowego systemu politycznego. W protokole z zebrania pracowników oddziału piotrkowskiego wspomnianej powyżej radomskiej przetwórci owoców zapisano: „[...] Odnosnie ustosunkowania się dotychczasowego właściciela fabryki Jana Tescha do ogółu pracowników fabryki, załoga fabryczna wypowiedziała się jednogłośnie za wyżej wymienionym, wyrażając mu spontaniczne podziękowanie za przyjęcie do fabryki wielu warszawiaków, ściganych przez Niemców, dożywianie pracowników przez wydawanie śniadań i obiadów, przydzielanie deputatów w takiej ilości, że umożliwiły one pełne utrzymanie pracowników i ich rodzin. Załoga fabryczna w uznaniu zasług Jana Tescha wysuwa jego kandydaturę do Komitetu fabrycznego. Jan Tesch oświadcza, że dopóki jego sprawy osobiste nie zostaną ostatecznie załatwione, kandydatury przyjąć nie może [...]”⁴¹.

Charakterystyczny dla tych czasów jest fakt, że w fabrykach pojawiali się tylko przedstawiciele PPR. Przed 1939 r. w Piotrkowie Trybunalskim bardzo silne były wpływy PPS, ale w omawianym zespole akt nie znalazłem śladów jej aktywności w zakładach przemysłowych.

Wśród dokumentów dotyczących spraw gospodarczych zachowało się sporo przekazów świadczących o odbudowie i powrocie do normalnego życia. Wymieńmy np. dokument z 20 sierpnia 1945 r. mówiący o uruchomieniu systemu pożyczek bankowych dla przyspieszenia odbudowy kraju⁴², czy reaktywowanie komunalnych kas oszczędności⁴³.

Istotnym zagadnieniem, które wymaga dalszych badań, jest kwestia przymusowych dostaw, rekwizycji i zwykłych rabunków dokonywanych głównie przez armię

³⁸ AP PT, SP, 79.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ AP PT, SP, 53, *Protokół z zebrania ogólnego pracowników fabryki „Krusche i Ender” w Moszczenicy*, 30 I 1945 r.

⁴¹ AP PT, SP, 78, protokół z 30 I 1945 r.

⁴² AP PT, SP, 89, pismo łódzkiego wojewody.

⁴³ AP PT, SP, 15, pismo starosty piotrkowskiego z 21 IX 1945 r.

sowiecką. Tuż po przejściu frontu do zakładów włókienniczych w Moszczenicy dotarło pismo informujące, że „[...] Stosownie do nakazu Marszałka Stalina oraz rozporządzeń naszego Rządu wszelkie rekwizycje zasadniczo są zakazane z wyjątkiem sporadycznych przypadków, które jednak nakazane mogą być na piśmie tylko przez Głównego Kwatermistrza Wojska Polskiego generała Łoginowa [...]”⁴⁴. Jednocześnie w pierwszych protokołach z odpraw odbywanych w starostwie są zapiski świadczące zarówno o rekwizycjach, zwłaszcza podwód, jak i zwykłych rabunkach, czasami dokonywanych w „międzynarodowym” składzie: „[...] Gm. Podolin [...] Ludność miejscowa przebiera się w mundury rosyjskie i rabują razem z wojskiem rosyjskim [...]”⁴⁵. Tego typu wydarzenia miały miejsce nie tylko bezpośrednio po przejściu frontu, przypadki maruderstwa są przecież w każdej armii. W aktach starostwa znalazłem np. ciekawy dokument z czerwca 1945 r.: „[...] W dniu 3. 6. 45 wszystkie zabudowania fabryczne „Sp. Akc. Cerata” w Wojciechowie k/Kamińska [poprawnie: Kamińska – AF], wraz z mieszkaniami prywatnymi i Biurem Komitetu Fabrycznego, zostały zarekwirowane przez oddziały wojsk sowieckich. Na terenie fabrycznym, po ucieczce okupantów, pozostały różne artykuły, jak kapusta kiszona, cement, asfalt do stopniowej realizacji. W chwili obecnej wojsko, po zużyciu materiałów drzewnych, należących do fabryki i potrzebując ciągle [...] materiału drzewnego dla budowy łóżek, ławek, stołów, a także papy dachowej i in. artykułów, zamienia artykuły pozostałe po okupantach na deski, gwoździe, papę itd. i w ten sposób instaluje się na terenie fabryki [...] jesteśmy zmuszeni chwilowo zrzec się kontroli i odpowiedzialności nad artykułami wyżej wzmiankowanymi. Do wiadomości Starostwa podajemy, że kapustę kiszoną objęło wojsko, zaraz po przyjsciu, w swoje niepodzielne władanie [...]”⁴⁶.

Tego rodzaju postępowanie – jak w kraju podbitym, a nie sojusznicy – niewątpliwie było bardzo niewygodne, zwłaszcza w pierwszych miesiącach, gdy nowe władze dopiero się kształtowały. O tym, że był to spory problem, świadczy poufne pismo przesłane do starostwa ze stolicy, poprzez Urząd Wojewódzki, 9 sierpnia 1945 r.: „[...] Wszystkie zażalenia w sprawie zabierania przez jednostki Armii Czerwonej bydła, narzędzi i maszyn rolniczych oraz wszystkie zażalenia w sprawie utrudniania przez Armię Czerwoną sprzętu zbóż kierować należy do Marszałka Rokossowskiego według adresu: Lignica [poprawnie: Legnica – AF] Kwatera Główna Marszałka [...]”⁴⁷.

W tym gorącym okresie nowym władzom sytuację utrudniała również czasami niekompetencja ich przedstawicieli. Zachowało się np. pismo z piotrkowskiej „Fabryki Dykt Suchoklejonych i Fornierów”, w którym kierownictwo i „Rada Załogowa” proszą o rozstrzygnięcie: „[...] komu właściwie podlegamy, a jeśli ta sprawa

⁴⁴ AP PT, SP, 346, brak dokładnej datacji dokumentu wysłanego z Pabianic, z układu teczki wynika, że sporządzono go na przełomie stycznia i lutego 1945 r.

⁴⁵ AP PT, SP, 4, cytowany powyżej w przypisie 8 protokół z 5 II 1945 r.

⁴⁶ AP PT, SP, 86, skargę skierowaną do starostwa podpisali: tymczasowy kierownik oraz przewodniczący i sekretarz komitetu fabrycznego.

⁴⁷ AP PT, SP, 1, jest to odpis pisma przesłanego z Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, wówczas będącego w gestii PSL.

zostanie pomyślnie załatwiona, o oświadczenie, czy mamy prawo żądać od naszej władzy zwierzchniej pomocy, wytycznych, rad i wskazówek [...] Chcemy pracować, chcemy produkować, musimy mieć władzę zwierzchnią, niech to władza będzie jedna /a nie trzy/ i niech pomaga, a nie komplikuje i utrudnia pracę [...]”⁴⁸.

W omawianym zespole akt mimo jego sporej objętości brak jest wielu istotnych dokumentów, nie tylko dotyczących referendum czy wyborów. Mało jest śladów walki z legalną opozycją, religią i innych podobnych z lat 1946-1948. Często są to materiały drugorzędne, np. pozostałe po cenzurze. 1 lipca 1949 r. naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy w Łodzi wydał polecenie zabraniające drukować bez specjalnego pozwolenia wspomnianej placówki: „[...] 1/ obrazków dewocyjnych 2/ obwieszczeń o nabożeństwach i in. uroczystościach 3/ wszelkich druków ulotnych 4/ zaproszeń na poświęcanie dzwonów itp. itp. oraz zezwalać na wystawianie „sztuczek” teatralnych, wystawianych przez zespoły parafialne, „Caritas” itd. [...]”⁴⁹. Występowano zresztą nie tylko przeciw kościołowi rzymskokatolickiemu. Zachował się np. dokument z połowy 1947 r. stwierdzający: „[...] należy Świadców Jehowy uważać jako sektę nielegalnie istniejącą, a za tym nie mają oni prawa do zakładania oddziałów /zborów/ [...]”⁵⁰. Pod koniec tego okresu zakazy i działania cenzorskie były bliskie absurdu. W poufnym piśmie zastępca naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy M. Mikołajczyk zarzucał podległej placówce w naszym mieście: „[...] komunikujemy, że dopuściliście się następujących przeoczeń [...] W druku D-1-17769 pod nazwiskiem zmarłego widnieje dopis „obywatel miasta Piotrkowa”. Obywatelami Piotrkowa są wszyscy mieszkańcy Waszego miasta i nie ma najmniejszej potrzeby podkreślać to w nekrologu [...]”⁵¹. Nieco wcześniej, w końcu 1949 r., kierownik Referatu Widowisk i Imprez tejże instytucji zaproponował współzawodnictwo pracy. Opracowany projekt regulaminu zawierał m. in. stwierdzenia: „[...] wytycznymi przy ocenie mają być: a/ terminowość b/ ich wartość rzeczowa [...] za celną uwagę o reakcji publiczności na film + 2 punkty [...] za zaakceptowany [...] wniosek o wycofanie + 6 punktów [...] za zaakceptowany [...] wniosek o ingerencję + 3 punkty [...] za udzielenie zezwolenia na sztukę z listy wycofanych – 10 punktów [...] między referentów ... którzy w miesiącu uzyskali największą ilość punktów rozdzielone zostaną 3 nagrody książkowe [...] Ponadto [...] wystąpi do dyrekcji [...] o przyznanie kwartalnych nagród pieniężnych [...]”⁵².

W końcu grudnia 1947 r. naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Zenon Kryński wysłał poufne pismo nakazujące starostom „[...] uporządkowanie spraw stowarzyszeń [...] Wszechstronne bowiem rozważanie motywów, co do powstania odnośnego stowarzyszenia, rozpatrzenie względów pożytku społecznego,

⁴⁸ AP PT, SP, 85, pismo do Oddziału Przemysłowego Starostwa Piotrkowskiego z 23 IV 1945 r.

⁴⁹ AP PT, SP, 233, pismo poufne do referenta społeczno politycznego w Piotrkowie.

⁵⁰ AP PT, SP, 166, pismo Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego z 18 VIII 1947 r.

⁵¹ AP PT, SP, 297, pismo z 24 VI 1950 r.

⁵² AP PT, SP, 233, pismo z 5 XI 1949 r.

możliwości jego rozwoju itd. stają się dla Urzędu Wojewódzkiego nieodzowne [...] Akcję likwidacji stowarzyszeń, których działalność uważają Ob. Ob. Starostowie Pow. za niepożądaną z punktu widzenia interesów politycznych – należy przeprowadzać w ten sposób, ażeby nie pobudzać ich do wznowienia działalności [...] W pierwszym rządzie należy kontrolować stowarzyszenia, przejawiające poważniejszą i aktywniejszą działalność i mające większe znaczenie w ruchu społecznym danego środowiska [...]”⁵³. Niewątpliwie ofiarą tych czystek padło wiosną 1948 r. bardzo znane i zasłużone, o długoletniej tradycji, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. 12 kwietnia tegoż roku wojewoda zarządził jego likwidację na terenie całego województwa⁵⁴.

W latach 1947-1949 zaostrenie walki politycznej widać też pośrednio, np. z bardzo licznie zachowanych wykazów członków poszczególnych zarządów miejskich i gminnych, pracowników tych urzędów i innych dokumentów personalnych. Wszystkie zawierają informacje o przynależności partyjnej, wykonywanym zawodzie, wykształceniu⁵⁵. Tajne pismo z 23 października 1948 r., podpisane przez wice starostę Maksymiliana Gronostaja, wysłane do komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej polecało przeprowadzić wywiad „[...] pod względem politycznym i moralnym o członkach Gminnych Rad Narodowych, Zarządów Gmin, sołtysach i pracownikach gmin. [...] należy podać: [...] 4/ do jakich organizacji politycznych należał przed 1939 r., w okresie okupacji i obecnie, czy pracuje społecznie 5/ pochodzenie, ile posiada ziemi, zawód, czym się trudni jego najbliższa rodzina [...] 7/ jak zachowuje się w stosunku do obecnego Rządu i ustroju demokratycznego w Polsce [...]”⁵⁶. Przykładowo, 13 listopada tegoż roku, milicjant Marian Nowak z posterunku w Goleyszach, wykonując powyższe polecenie, tak pisał m. in. o sołtysie gromady Kaleń: „[...] W okresie okupacji wymieniony do żadnej organizacji nie należał [...] do okupanta ustosunkowany był wrogo [...] pochodzenia jest chłopskiego [...] posiada ziemi 4,84 ha, z której utrzymuje swoją rodzinę [...] Obecnie jest członkiem S.L. [...] Pracy społecznej nie udziela się. Do obecnego ustroju nie jest ustosunkowany przychylnie, lecz jawnie nie działa na szkodę Państwa Demokratycznego [...]”⁵⁷. Z posterunku Milicji Obywatelskiej w Chabielicach wyszły opinie o członkach władz gminnych obejmujące również kwestie międzynarodowe: „[...] do Związku Radzieckiego ustosunkowany względnie [...] do Związku Radzieckiego jest stronnicy [...] do Związku Radzieckiego obojętny [...]”⁵⁸. Opinie wystawiło też starostwo, np. pewnemu strażakowi z huty szkła „Feniks”: „[...] politycznie jest niepewny, wiecznie wykazuje swe niezadowolenie z obecnego ustroju i Rządu w Polsce, jest źle ustosunkowany do Związku Radzieckiego [...]”⁵⁹. W tym ostatnim przypadku taka opinia

⁵³ AP PT, SP, 164, dokument z 16 XII 1947 r.

⁵⁴ AP PT, SP, 95, pismo to wpłynęło do kancelarii starostwa piotrkowskiego 15 IV 1948 r.

⁵⁵ AP PT, SP, 144-160.

⁵⁶ AP PT, SP, 144, ten tajny przekaz opatrzone sygnaturą: III S.P. 47/tjn/48.

⁵⁷ AP PT, SP, 148, wywiad z 29 XI 1948 r.

⁵⁸ AP PT, SP, 147, *Opinia z przeprowadzonych wywiadów pracowników gminnych*, bez daty, powstało prawdopodobnie w 1948 r.

⁵⁹ AP PT, SP, 264, pismo z 17 III 1949 r. do Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

uniemożliwiła przyjęcie na kurs oficerów pożarnictwa.

Te zainteresowania wynikały z chęci lepszego doboru pod względem politycznym kadr nawet na najniższych szczeblach władzy, w terenie. Okazało się, że w niektórych gminach, np. Bogusławice wszyscy sołtysi, poza jednym bezpartyjnym, należeli do Stronnictwa Ludowego⁶⁰. Zapewne jeszcze mniej zadowolenia wywołała informacja z gminy Podolin-Srock, gdzie wszyscy sołtysi byli bezpartyjni⁶¹. Sytuacja prawdopodobnie szybko się zmieniła. Nie prowadzono jeszcze badań pod tym kątem, ale np. wiadomo, że w innej gminie – Chabielice w końcu pierwszego kwartału 1950 r. należało do PZPR już jedenastu członków Gminnej Rady Narodowej (w tym trzech członków Prezydium) oraz pięciu sołtysów⁶².

Instytucje polityczne interesowały się nie tylko przedstawionymi powyżej kwestiami, w kręgu ich ingerencji znajdowały się problemy zupełnie nie związane z walką o władzę. Chciano mieć wpływ na wszystkie sprawy, nawet obyczajowe. „[...] Związek Młodzieży Polskiej zawiadomił, że mieszkanki wsi [tu nazwa wsi, gminy i nazwiska – AF] uprawiają nierząd [...]”⁶³.

Wielkie znaczenie dla nowych władz odgrywały różne święta. W 1945 r. obchodzono w maju, podobnie jak dzisiaj, dwa: 1 i 3 Maja. W protokóle jednej z narad władz w starostwie tak zaprotokołowano 27 kwietnia tegoż roku: „[...] święta narodowe 1-go Maja i 3-go Maja winny być obchodzone uroczystie przy gremialnym udziale społeczeństwa. Ob. Salska /przedstawicielka PPS/ zapoznała obecnych z organizacją uroczystości pierwszo- i trzeciomajowych. Przedstawiciel Urz. Inf. i Propagandy omówił aktualne sprawy związane z uroczystościami pierwszo- i trzeciomajowymi. Komitety obchodu uroczystości świąt narodowych zobowiązane są złożyć sprawozdanie z odbytych uroczystości Urz. Inf. i Propagandy. Czas stracony na uroczystości samorządu i przedsiębiorstwa powetują przez dodatkową pracę w niedzielę 6 maja, czy też po godzinach urzędowych stosownie do zarządzenia Urz. Wojew. [...]”⁶⁴.

W latach późniejszych uległo to oczywiście zmianie. W początkach 1949 r. Wojewódzki Urząd Kontroli Publikacji, Prasy i Widowisk w Łodzi w specjalnej instrukcji wskazywał np. na błędne decyzje cenzorskie: „[...] Radomsko – Łęczycza [...] W kalendarzyku [...] kominiarskim dzień 3 maja jest wykazany jako Święto Królowej Korony Polskiej. Należało nie zezwolić na podanie 3 maja jako święta (nie ma przerwy w pracy tego dnia) i musi ten dzień być wykazany jako „Święto Oświaty”, a przy tym może być podana rocznica „Konstytucji 3 maja”. Opoczno. Popełniło ten sam błąd w kalendarzu ORMÓ, gdyż podało ten dzień jako święto, a przy napisie „Konstytucja 3 maja” brak „Święto Oświaty” [...]”⁶⁵.

⁶⁰ AP PT, SP, 145.

⁶¹ AP PT, SP, 156.

⁶² AP PT, SP, 296, *Wykaz członków PZPR, którzy powinni wziąć udział w konferencji w dniu 1 marca 1950 roku w Piotrkowie z terenu gminy Chabielice.*

⁶³ AP PT, SP, 342, pismo poufne lekarza powiatowego z lutego 1949 r. do lokalnego posterunku Milicji Obywatelskiej.

⁶⁴ AP PT, SP, 4, *Protokół nr 12*, op. cit.

⁶⁵ AP PT, SP, 233, pismo z 21 II 1949 r.

W tym samym roku Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi opracował specjalną instrukcję „[...] w sprawie kampanii 1 Maja i organizacji obchodu [...]”⁶⁶. Stwierdzano w nim m. in. „[...] W ostatnich dniach przed 1 Maja należy przeprowadzić na wszystkich zakładach pracy – jak również na gromadach wiejskich masówek wzywających do udziału w manifestacjach 1 Majowych [...] W pochodach [...] dekoracje, makiety i wykresy dokonanej pracy powinny zobrazować siłę obozu pokoju, sojusz ze Związkiem Radzieckim, zdobycze gospodarcze, socjalne, oświatowe, ruch współzawodnictwa pracy, walkę o oszczędność i jakość produkcji, sojusz robotniczo-chłopski, osiągnięcia akcji „H”, akcji „O”, łączność fabryk ze wsią. [...] należy organizować muzykę i śpiew. Ponieważ Święto Pracy 1 Maja wypada w tym roku w niedzielę przeto należy zwiększyć czujność i mobilizację dla zapewnienia należytych frekwencji w manifestacjach oraz zparaliżować ewentualne próby ze strony elementów wrogich [...] W terenach politycznie bardziej zacofanych należy dopilnować, żeby manifestacje nie rozpoczynały się od mszy w kościołach [...]”⁶⁷.

Ważną rolę w indoktrynacji społeczeństwa odgrywały i inne, mniejsze rocznice: powstania PKWN 22 lipca (wówczas jeszcze nie święto państwowe), przypominanie niektórych wydarzeń dotyczących września 1939 r., dożynki, czy „Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”⁶⁸. Przyjaźń i „miłość” do naszego wschodniego sąsiada starano się kształtować przy każdej okazji. Na zebraniach w fabrykach działacze partyjni wznosili stosowne okrzyki (o czym wspomniałem powyżej), a urzędnicy organizowali różne obchody. W kwietniu 1945 r. wojewoda łódzki w specjalnym piśmie instruował starostów: „[...] W związku z zawartym w dniu 21 kwietnia 1945 r. paktem przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między ZSRR a Polską, spodziewam się spontanicznych i żywiołowych wystąpień całego społeczeństwa, manifestującego swą radość z racji zawarcia i podpisania paktu [...] Pragnąc, aby wystąpienia społeczeństwa zostały należycie skoordynowane i przez to osiągnęły odpowiedni wyraz zewnętrzny, stosownie do zarządzenia Ministerstwa Administracji Publicznej [...] proszę Obywateli Starostów – Prezydentów o porozumienie się z partiami politycznymi i organizacjami społecznymi [...] oraz okazanie [...] jak najdalej idącej pomocy [...]”⁶⁹. W 1948 r. Łódzki Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk polecał: „[...] bezzwłoczne nadesłanie raportów specjalnych, dotyczących filmów radzieckich [...] a/ reakcję publiczności [...] fakty [...] entuzjazmu, niechęci, wychodzenia z seansu itp. [...] b/ opinię o filmie w mieście, ew. na wsi c/ porównać frekwencję [...] d/ przytoczyć opinie znanych Wam ludzi [...]”⁷⁰.

Podobną rolę odgrywały różne rezolucje, np. 6 sierpnia 1949 r. sołtysi gromady Kleszczów na odprawie potępili: „[...] uchwałę watykańską o rozdzieleniu naszego społeczeństwa na dwa obozy: wierzących i niewierzących [...]”⁷¹. Identyczne zna-

⁶⁶ AP PT, SP, 261, pismo z 23 IV 1949 r.

⁶⁷ Ibidem. Jest sporo sprawozdań z obchodów tego święta, np. w teczkach: 161, 261, 295.

⁶⁸ Ibidem oraz te czki 272, 295, 338.

⁶⁹ AP PT, SP, 1, pismo poufne z 26 IV 1945 r. podpisane przez wojewodę J. Dęba-Kociola.

⁷⁰ AP PT, SP, 99, pismo z 14 VIII 1948 r., podpisane przez T. Kubika.

⁷¹ AP PT, SP, 151.

czenie miały pojawiające się wówczas czyny społeczne. 11 września 1949 r. duża grupa pracowników Ubezpieczalni Społecznej wyjechała do wsi Łęczno koło Sulejowa. Udzielono porad 149 osobom. „[...] Po ukończeniu pracy [...] miejscowy sołtys ob. Świdziński Bolesław zaprosił całą Ekipę Lekarską do wzięcia udziału w uroczystościach dożynek [...] Ogromne rzesze chłopstwa manifestowały na rzecz pokoju, jedności ruchu ludowego i sojuszu robotniczo-chłopskiego. Chłop zrozumiał znaczenie tegorocznego obchodu, w którym główną rolę odgrywają przodownicy – ludzie pracy [...]”⁷².

Przejawem szczególnej czołobitności były uroczystości związane z osobą Józefa Stalina. 15 listopada 1949 r. starostwo piotrkowskie otrzymało pismo z Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, w którym prosi ono o: „[...] podanie tych ośrodków robotniczych i chłopskich, w których powstała inicjatywa przygotowania podarunków urodzinowych dla Generalissimusa J. Stalina w związku ze zbliżającą się 70-tą rocznicą Jego urodzin. Wszystkim [...] Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki udzieli pomocy artystycznej [...]”⁷³. 16 grudnia tegoż roku do Piotrkowa Trybunalskiego dotarła uchwała pracowników Ministerstwa Zdrowia, którzy z okazji tej samej rocznicy zobowiązali się m. in. „[...] Gruntownie zaznajomić się z życiorysem Generalissimusa Stalina i jego wkładem w dzieło budowania ustroju sprawiedliwości społecznej i trwałego pokoju. Podnieść poziom fachowo-ideologiczny pracowników ...wzmóc czujność nad zachowaniem tajemnicy państwowej i służbowej. Zorganizować wystawę poświęconą życiu i działalności Generalissimusa [...] Przygotować album [...]”⁷⁴.

W tych latach zachodziły też zmiany w gospodarce. Stopniowo państwo przejmowało kolejne sektory przemysłu. W końcu 1945 r. utworzono np. monopol w dziedzinie paliw i ich dystrybucji: „[...] powierzono Centrali Produktów Naftowych Oddział w Łodzi zarząd wszystkich składów materiałów pędnych i urzędzeń dystrybucyjnych, jak składy benzynowe wraz z kioskami, zbiorniki naftowe itp. na terenie Wojew. Łódzkiego, stanowiące mienie opuszczone lub porzucone, w rozumieniu powyższej ustawy [na początku podano podstawy prawne – AF]. Opierając się na powyższej ustawie i konferencji odbytej w Województwie [...] prosimy Ob. Starostę o wydanie polecenia sporządzenia spisu wszystkich stacji benzynowych, znajdujących się na terenie powiatu i zabezpieczenia ich całości przez wydanie odpowiedniego zarządzenia komendantowi Milicji Obywatelskiej [...]”⁷⁵.

Nie zawsze umiano sobie poradzić z przejętym majątkiem. Cegielnię „Domiechowice” w gminie Bełchatówek, należącą do pobliskiego majątku ziemskiego, przekazano np. 24 sierpnia 1946 r. Okręgowemu Zjednoczeniu Wytwórn Materiałów Budowlanych w Łodzi. W marcu w następnym roku okazało się, że produkcji nie podjęto, znajdujące się przy cegielni ok. 10 ha ziemi częściowo nie jest uprawiane, a wynagrodzenia nie otrzymuje nawet stróż pilnujący obiektu. A działa się to

⁷² AP PT, SP, 338, sprawozdanie wpłynęło do starostwa 15 X 1949 r.

⁷³ AP PT, SP, 261, pismo podpisał naczelnik Wydziału Edward Kuśnierz.

⁷⁴ AP PT, SP, 328.

⁷⁵ AP PT, SP, 116, pismo z 22 XII 1945 r.

w czasie, gdy trwała intensywna odbudowa całego kraju i rozbudowa przemysłu!⁷⁶

Zaczęły się też ingerencje administracji w działalność rzemiosła. W połowie 1946 r., na wspólnym posiedzeniu w siedzibie starostwa przedstawiciele władz administracyjnych, partii politycznych i władz cechu krawców „[...] wicestarosta ob. M[aksymilian] Gronostaj, zagajając [...] podał zebranemu cechowi do wiadomości, że świat pracy za swą wykonywaną pracę w urzędach pobiera niskie wynagrodzenia, dla tego apeluję do związku cechu krawieckiego, by ceny za usługi i wykonywane czynności były oparte na godziwej kalkulacji. Zarząd Cechu Krawców, po wysłuchaniu zagajenia Wicestarosty, jednogłośnie wyraził zgodę na obniżkę cen okryć męskich i damskich [...]”⁷⁷.

Z powodu „przejściowych trudności”, a właściwie nieudolności władz, pojawiła się wówczas kwestia nielegalnego uboju zwierząt hodowlanych. Z problemami pełnego zaopatrzenia ludności w mięso i jego przetwory, jak i ze zjawiskiem nielegalnego handlu tym towarem, władze ludowej Polski właściwie nigdy sobie nie poradziły. Zachowały się protokoły z posiedzeń w tej sprawie najwyższych władz powiatu już od 1946 r. Proponowano wówczas m. in.: „[...] premie w wysokości 25% schwytanego mięsa z nielegalnego uboju przez Milicję, [...] płatnego po cenie urzędowej /premie te otrzymuje stołówka Milicji Obywatelskiej/ [...] każdy obywatel, który wskaże mięso pochodzące z nielegalnego uboju, uprawniony będzie do nabywania 10% od zarekwirowanej ilości po cenie urzędowej [...]”⁷⁸.

Po początkowym akceptowaniu rozwoju prywatnego sektora drobnego przemysłu, czasami nawet przeniesionego do naszego miasta ze stolicy, np. „Wytwórni Cukrów i Palarni Kawy J. Bobrowski” czy znanych przedwojennych Zakładów Wytwórn Metalowych „Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka” (produkujących sprzęt dla służby zdrowia) oraz miejscowych gręplarni⁷⁹, wkrótce przyszedł czas zwalczania wszystkiego, co niepaństwowe i „walki o handel”. 10 lutego 1948 roku na specjalnej konferencji w starostwie postanowiono, „[...] ustalić ilość detalicznych sklepów na 768, w tym sklepów spółdzielczych – 130, a prywatnych – 638 [...]”⁸⁰. Po wprowadzeniu biurokratycznych metod zarządzania handlem i wyznaczania przez urzędników, gdzie i ile powinno być sklepów, zaczęto ograniczać sektor prywatny. W dokumentach z tego działu gospodarki w 1949 r. zachowały się informacje o likwidacji kolejnych prywatnych przedsiębiorstw, zakładów i sklepów⁸¹.

⁷⁶ AP PT, SP, 118, 202, pisma z 24 VIII 1946 r. i 1 III 1947 r. Tylko w 17 gminach powiatu piotrkowskiego odbudowano do 11 XI 1946 r. 486 budynków mieszkalnych, 474 obiekty gospodarcze i 830 stodoł, AP PT, SP, 324, pismo do Urzędu Wojewódzkiego z 11 XI 1946 r.

⁷⁷ AP PT, SP, 107, protokół z 5 VIII 1946 r.

⁷⁸ AP PT, SP, 109, przekaz z 21 VIII 1946 r.

⁷⁹ AP PT, SP, kolejno: 116, dokumenty z początków 1946 r.; 86, pismo z 24 V 1945 r.; 115, wykaz gręplarni, niemal wyłącznie prywatnych, z 22 I 1946 r.

⁸⁰ AP PT, SP, 252, protokół sygnował wicestarosta M. Gronostaj.

⁸¹ Na przykład w sprawozdaniu z 10 II 1949 r. podano, że zlikwidowano prywatną tkalnię i dwa młyny wodne oraz jedenaście różnych warsztatów rzemieślniczych, w innym piśmie z

Jak wspominałem, z omawianych lat brak wielu podstawowych dokumentów. Uwaga ta dotyczy również sprawozdań składanych przez starostę do Urzędu Wojewódzkiego, a także protokołów odpraw urzędników podporządkowanych starostwu. Kolejne zachowane materiały sprawozdawcze po 1945 r. pochodzą dopiero z 1949 r. Fragmenty jednego z nich stanowią bardzo dobre podsumowanie zachodzących w ciągu tych kilku lat przemian we wszystkich dziedzinach życia, oddają klimat, który starano się przybliżyć poprzez powyżej przytaczane dokumenty. Definitywnie kończy się wówczas okres kształtowania się nowych władz.

W październiku tegoż roku starosta informował Urząd Wojewódzki w Łodzi: „[...] W okresie sprawozdawczym daje się zauważyć głęboką przemianę i przekonanie do władzy ludowej, widać, że ludność tutaj powiatu, a w szczególności zorganizowana, wysoko ceni *Walkę o Pokój Krajów Demokracji Ludowej i Walkę Klasową* – wyrazem tego były: stosunek do dekretu o ochronie i wolności wyznań religijnych, stosunek do ekskomuniki potępiany przez ludność w zakładach pracy. Zaznaczyć należy, że ludność zamieszkująca na terenie powiatu jest lepiej ustosunkowana do obecnej rzeczywistości, niż w mieście Piotrkowie. Piotrków jest miastem zgnuśniałych emerytów, z którego promieniuje zło i wszelka szeptana propaganda. Wskazaniem by było wzmocnić czujność polityczną w samym Piotrkowie. Ogólnie mówiąc, lepiej należy ocenić ludność powiatu, a choćby z tego względu, że wszelkie akcje, jak wykonanie planu inwestycyjnego, odbudowa Warszawy, Służba Polsce, wykonywane są bez specjalnego oporu. Nawet największe trudności, jakie miałem z akcją przesiedlenia, uległy poprawie i coraz więcej ludzi zgłasza swoją chęć wyjazdu na Ziemię Odzyskaną. W okresie sprawozdawczym przeprowadziłem rozmowy z przedstawicielami parafii rzym-kat /proboszczami/, gdzie spotkałem kilku przychylnie ustosunkowanych do dekretu [...] PZPR bardzo żywo interesuje się wszelkimi zagadnieniami w terenie, [...] Stronnictwo Ludowe zaś nie przejawia żadnej aktywności [...] W okresie sprawozdawczym w powiecie było na ogół spokojnie, prób sabotażu, czy zorganizowanego napadu nie było [...] przeprowadzono zmiany w obsadzie personalnej w niektórych referatach w ramach oczyszczania szeregów urzędniczych z wrogich elementów [...] pracownicy zaczerpnęli podstawowe wiadomości do samokształcenia się w dziedzinie Filozofii Marksistowskiej i Ekonomii Politycznej [...] Działalność PRN, a szczególnie Komisji Radzieckich bardzo słaba [...]”⁸².

tego okresu informowano starostwo, że w gminie Woźniki w styczniu tego roku zaprzestały działalności trzy prywatne sklepy, dwie kuźnie, dwa warsztaty tkackie i jedna gręplarnia, AP PT, SP, kolejno: 281 i 284.

⁸² AP PT, SP, 272, *Sprawozdanie za III kwartał 1949 roku. Tajne.*